



fanklub.se



MEGARECENZJA

Sony Ericsson
XPERIA X10!

1. Wstęp

Rynek telefonów komórkowych obecnie przeżywa stagnację. Jest zalany telefonami o bliźniaczych specyfikacjach i podobnym wyglądzie. Na domiar złego sytuację pogarszają operatorzy, którzy oferują większość z tych modeli „za złotówkę”, powodując, że przeciętny Kowalski nie jest zainteresowany czymś nowym, świeżym.

Chce tylko kupić kolejny telefon nie różniący się niczym od tych, które już miał, bo tylko takie oferuje mu operator chcący pozbyć się modeli zalegających w magazynach. Z pomocą w tej kwestii przychodzi nam firma Sony Ericsson oraz jej najnowsze dziecko – X10.



Czy ten telefon jest w stanie zachęcić nas czymś więcej niż tylko parametrami?
Na to i inne pytania postaram się tutaj odpowiedzieć.

2. Pierwsze wrażenie - Unboxing

Telefon otrzymujemy w zgrabnym, małym, można by nawet rzec „stylowym” pudełku.

Zawartość opakowania, obejmuje:

- Telefon, Sony Ericsson X10
- ładowarka sieciowa micro-USB EC700
- zestaw słuchawkowy MH500 z słuchawkami Bass Reflex
- szybki start, gwarancja, dokumentacja dotycząca FCC i SAR

Sądząc po wymiarach, które wynoszą 119 x 63 x 13 mm, można by się spodziewać, że telefon jest ogromny. Nic bardziej mylnego. Pomimo 4-calowego wyświetlacza telefon przyjemnie leży w dłoni, a przy okazji jest dobrze wyważony i waży 135g.



Samo urządzenie sprawia wrażenie dobrze spasowanego. Nic nie piszczy, nie trzeszczy. Klawisze znajdujące się na odbudowie chodzą lekko z delikatnym, wyczuwalnym skokiem. Spód telefonu jest w kształcie delikatnego łuku, co wpływa pozytywnie na ogólne wrażenie.

Rozłożenie klawiszy jest intuicyjne dla ludzi, którzy nie mają przyzwyczajeń. Bardzo szybko można jednak się przekonać, że znajdują się one w odpowiednim miejscu: regulacja głośności wraz z klawiszem aparatu na boku po prawej stronie telefonu, włącznik/wyłącznik u góry oraz trzy klawisze nawigacyjne: „menu”, „home” oraz „powrót” z przodu obudowy.

Jakość wykonania to mocny punkt X10. Poza klawiszami, możemy znaleźć także złącza, takie jak micro-USB, czy złącze jack 3.5mm.

4. Interfejs.

X10 jest telefonem opartym o system Android. W testowanym przeze mnie egzemplarzu zainstalowana jest wersja Donut (1.6) oparta o jądro 2.6.29-rel semc-android @ SEMC #2.

Sam interfejs systemu został wzbogacony o tzw. „platformę UX”. Sprawia ona, że korzystanie z telefonu staje się jeszcze przyjemniejsze i powoduje, że człowiek zapomina, że to „tylko 1.6”.

W dzisiejszych czasach ludzie ulegają błędnym sugestiom. Dla wielu, większa liczba megapixeli, czy wyższy numer wersji świadczy o tym, że dany produkt jest lepszy. Znow – nic bardziej mylnego.

Pozwoliłem sobie na mały test w tej kwestii.

Zapytałem kilku znajomych, czy kupiliby nowy telefon z systemem Android w wersji 1.6?

Część osób powiedziała, że nie wie o co chodzi, natomiast pozostali zapytali dlaczego nie 2.0?

Odpowiadając im niegrzecznie pytaniem na pytanie, spytałem: „A jaka jest różnica pomiędzy wersją 1.6 a 2.0?”

I prawie wszystkie, z zapytanych przeze mnie osób, nie miały pojęcia, jaka jest odpowiedź.

Ten krótki test pozwolił mi potwierdzić tezę, że sugestia „numeracyjna” istnieje.

Dla tych jednak, którzy jednak wierzą w „cyferkową magię”, śpieszę z informacją, że X10 otrzyma oficjalną aktualizację do wersji 2.0, a być może nawet od razu do 2.1.

Wracając jednak do tematu: Co sprawia, że X10 jest konkurencyjnym urządzeniem?

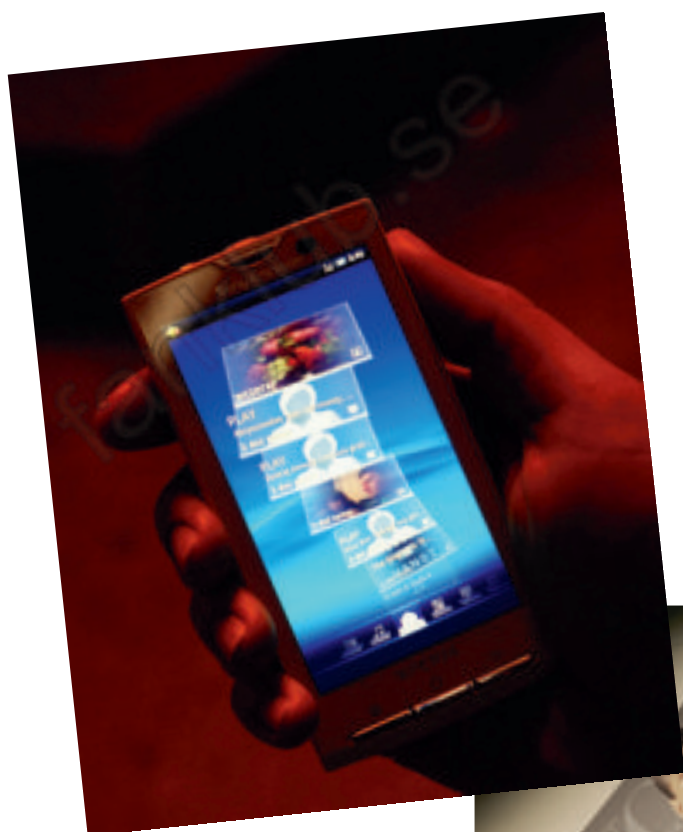
Poza parametrami, to sam wzbogacony interfejs, oraz 2 aplikacje: Timescape i Mediascape.

----- TIMESCAPE -----

Timescape polega na chronologicznym pokazaniu kontaktów przy pomocy graficznych „kafelków”, ułożonych jeden na drugim, wedle aktywności. Kafelki te łączą informacje o połączeniach oraz wiadomościach SMS i MMS, a przy okazji umożliwiają nam wyświetlenie treści zamieszczonej przez dany kontakt na portalach społecznościowych takich jak: Facebook, Twitter, czy MySpace.

Wszystko o danej osobie w jednym miejscu, a na dodatek wedle aktywności. Taka jest idea i muszę przyznać, że bardzo przypadła mi do gustu.

Sama obsługa aplikacji jest prosta, okraszona przyjemnymi dla oka animacjami, a zarazem płynna.



----- MEDIASCAPE -----

To czego brakowało wszystkim dotychczasowym produktom opartym o Android'a to dobry odtwarzacz multimedialny. Mediascape jest odpowiedzią na to zapotrzebowanie. To centrum multimedialne, które skupia wszystkie filmy, obrazy oraz muzykę. Poza odtwarzaniem, aplikacja umożliwia wyświetlanie okładek albumów, dostęp do sklepu PlayNow, działanie w tle oraz wyszukiwanie zawartości według artystów, albumów etc.



Podobnie jak Timescape, Mediascape sortuje nasze zbiory chronologicznie według użycia. Na dodatek telefon może się pochwalić dobrze odizolowaną elektroniką, która zapewnia jakość odbioru na bardzo dobrym poziomie. Nie występują tutaj nieprzewidziane szумы, czy trzaski, co ma także pozytywny wpływ na jakość prowadzenia rozmów, zarówno przez słuchawkę, jak i wbudowany głośnik.

To jednak nie koniec ciekawostek. Nowy interfejs daje nam dostęp do kolejnej ciekawej funkcjonalności, jaką jest rozpoznawanie osób! Telefon potrafi rozpoznać do pięciu osób na jednym zdjęciu! Odbывается to w następujący sposób: robimy zdjęcie danej osoby, bądź osób, a następnie za pomocą etykiet podpisujemy każdą osobę na zdjęciu lub wybieramy jej nazwę z kontaktów. Od tej chwili telefon jest w stanie rozpoznać dane osoby w galerii zdjęć oraz na nowo zrobionych zdjęciach podpisując każdą osobę prawidłową nazwą. Dzięki temu możemy np. poprzez dotknięcie danej osoby na zdjęciu, zadzwonić do niej lub wysłać wiadomość tekstową.

Poza tymi nowinkami znajdziemy rzeczy znane już posiadaczom Sony Ericsson'ów, czyli:

TrackID (rozpoznawanie słyszanej przez nas muzyki), klienta MySpace oraz 30-dniową wersję nawigacji Wisepilot.

To nie koniec, ale do tematu oprogramowania wrócę w dalszej części.

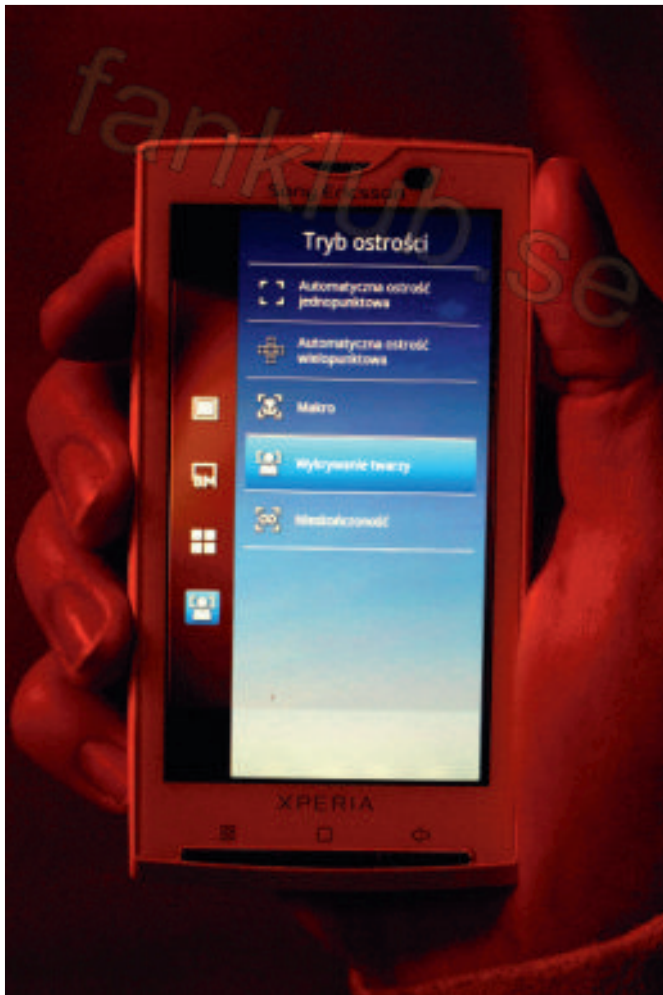
5. Na co komu lustro, czyli czas sprawdzi aparat.

Xperia X10 oferuje jeden z lepszych, o ile nie najlepszy aparat wśród urządzeń pracujących na platformie Android. Posiada on stabilizację obrazu, a jego rozdzielczość matrycy to 8,1 Mpix. Niektórzy mogliby powiedzieć, że to za dużo, ale aparat radzi sobie zaskakująco dobrze, nawet w gorszych warunkach oświetleniowych.

Ogromną zaletą aplikacji obsługującej aparat jest jej przejrzystość oraz wyraźne nawiązanie do rodziny aparatów kompaktowych Cyber-Shot produkowanych przez firmę Sony.

Jest on bardziej przemyślany i pozwala na więcej niż domyślny interfejs znajdujący się w Androidzie 2.0.



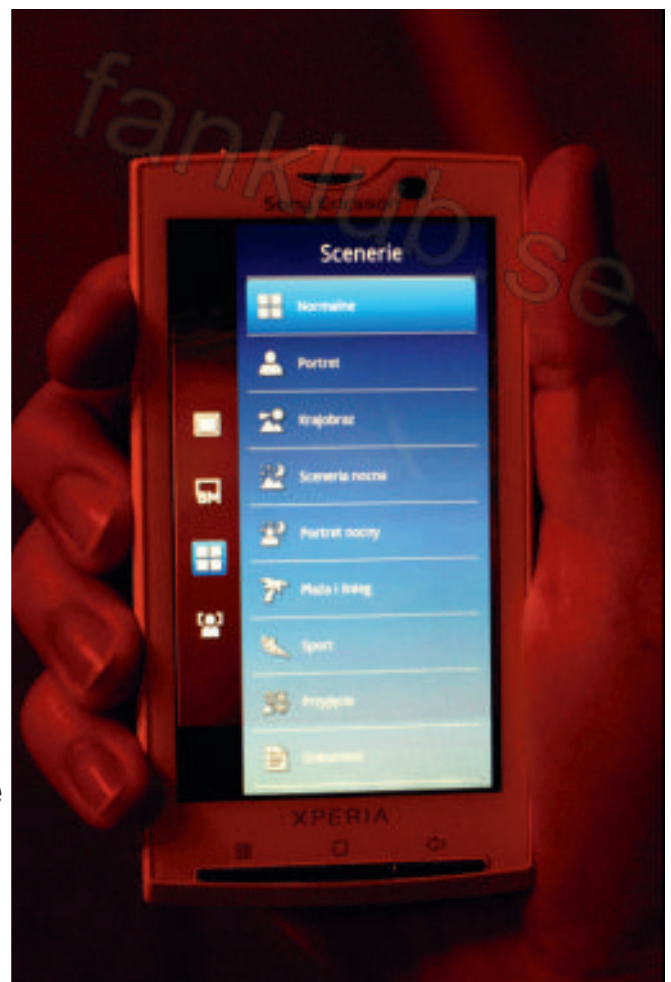


Aparat obsługuje kilka trybów ustawiania ostrości:

- Automatyczna ostrość jednopunktowa
- Automatyczna ostrość wielopunktowa
- Makro
- Wykrywanie twarzy z opcją wyboru stopnia uśmiechu
- Nieskończoność
- Touch Focus (ostrość przez dotyk), znany z poprzednich modeli Xperia

Poza tym mamy do wyboru następujące scenerie:

- Normalne, czyli tzw. „automat”
- Automatyczne rozpoznawanie sceny (aparat sam dobiera odpowiednią scenę do zdjęcia, żeby było optymalnie)
- Portret
- Krajobraz
- Sceneria nocna
- Portret nocny
- Plaża i śnieg
- Sport
- Przyjęcie
- Dokument (pozwala na odpowiednie robienie zdjęć dokumentów, np.: notatek)



Czy

XPERIA X10

może być

prawdziwym aparatem?



Ponadto możemy decydować o:

- włączeniu/wyłączeniu oświetlenia do zdjęć
- włączeniu/wyłączeniu samowyzwalacza
- ustawieniu pomiaru światła (punkt, wartość średnia, środek)
- ustawieniu balansu bieli (auto, mocne światło, światło fluorescencyjne, dzienne, zachmurzenie)
- włączeniu/wyłączeniu stabilizacji obrazu
- ustawieniu poziomu uśmiechu (słaby, normalny, duży)
- włączeniu/wyłączeniu opcji geotagowania zdjęć
- ustawieniu dźwięku migawki
- ustawieniu skali EV robionego zdjęcia (od -2 do +2 EV)
- zmianie rozmiaru zdjęcia
(2Mp 16:9, 2Mp 4:3, 6Mp 16:9, 8Mp 4:3)

Aplikacja daje nam przy okazji podgląd na pięć ostatnio zrobionych przez nas zdjęć oraz reaguje na przechylenie telefonu.



Wbudowany w X10 aparat nie zastąpi dobrego aparatu kompaktowego, czy te lustrzanki, ale z pewno ci wystarczy do codziennego uwieczniania chwil nie gorzej niż niejeden zwykły „kompakt”.

Kilka przykładowych
zdjęć zrobionych
aparatem X10.



6. wiatła, Kamera....akcja!

Wideo w tym urządzeniu rejestrowane jest w rozdzielczości WVGA (800x480 pikseli) przy ok. ~30 klatkach/sekundę.

Mamy możliwość zmiany rozdzielczości na jedną z wymienionych:

- WVGA (800x480)
- VGA (640x480)
- QVGA (320x240)
- Wiadomości MMS, czyli rozdzielczość przystosowana do wysyłania filmu mms'em
- YouTube, czyli rozdzielczość przystosowana do popularnego serwisu

W poszczególnych opcjach kamera przypomina aparat z tą różnicą, że nie są tu dostępne wszystkie tryby, a przy okazji dodano opcję włączenia/wyłączenia mikrofonu.

Zgromadzone przez nas materiały foto oraz video możemy udostępniać za pośrednictwem Bluetooth'a, wiadomości MMS lub portali do tego przystosowanych, takich jak np. YouTube.

7. Oprogramowanie

Poza wspomnianymi wyżej aplikacjami oraz tymi, które są typowe dla platformy Android, X10 wyjęta prosto z pudełka wyposażona jest w następujące oprogramowanie:

- Moxier Mail, który umożliwia działanie technologii direct push oraz synchronizację z serwerami Microsoft Exchange 2003 i 2007
- Moxier Sync, umożliwiający synchronizację telefonu za pomocą technologii ActiveSync
- Moxier Kalendarz, dający dostęp do zsynchronizowanego kalendarza
- Moxier Kontakty, umożliwiający dostęp do zsynchronizowanych kontaktów
- OfficeSuite, który pozwala na przeglądanie dokumentów pakietu Office
- gra Quadrapop

Nie jest to może dużo, ale pamiętajmy, że platforma, na której oparta jest X10, daje jej nieskończone możliwości!

Wystarczy dotknąć ikonkę Android Market, przejść darmową rejestrację, a następnie cieszyć się ogromną masą dostępnego oprogramowania, z czego duża część jest darmowa.

Z testowanych przeze mnie aplikacji, prawie żadna nie wykazała problemów we współpracy z nową Xperią.

Z ciekawszych, które warto posiadać w tym telefonie:

- nawigacje: WisePilot, Google Maps, Navigon
- BatteryTime Lite, pokazuje stan baterii z przybliżonym czasem działania (coś a' la „pozostały czas działania telefonu” znany ze starych Ericssonów)
- Layar, który umożliwia nam znajdowanie rzeczy wokół nas wykorzystując aparat oraz wbudowany GPS. Wystarczy, że „najeździemy” aparatem np. na dany budynek, a telefon poinformuje nas np. o adresie, nazwie, bądź cenie kupna danej nieruchomości.
- Budziki SuperAlarm, Alarm Lite. Choć wbudowany budzik spełnia swą powinność doskonale, to te przeze mnie wymienione wspomagają budzenie poprzez wymogi wobec użytkownika dotyczące potrzebowania telefonem, bądź udzielenia poprawnej odpowiedzi na pytania z serii „Ile to jest 2+2?”.
- Car Locator. Dzięki temu programowi telefon odprowadzi nas do samochodu, gdy zapomnimy gdzie go zostawiliśmy pod supermarketem..
- Easy spirit level i Laser level, czyli 2 poziomice: zwykła i „laserowa”
- Documents to go – zamiennik Quickoffice do czytania dokumentów pakietu office.



8. Wielkie starcie:

Xperia X10 Luster White VS. Iphone 3GS White

Starając się porównać te dwa produkty postaram się być obiektywnym i skupić przede wszystkim na różnicach, jakie oba telefony posiadają.

Zarówno jeden, jak i drugi są urządzeniami w pełni multimedialnymi, wyposażonymi w aparaty fotograficzne, akcelerometry, bezprzewodową łączność danych oraz złącza audio 3.5mm.

Kosmetyka, czyli wrażenia zewnętrzne.

Oba telefony zaprojektowano w myśl tej samej zasady: „Jak najmniej klawiszy i jak największy ekran”, z tą różnicą, że z przodu Iphone'a 3GS znajdziemy tylko jeden charakterystyczny dla tego telefonu klawisz „Menu”, a w Xperii X10 będą to 3 klawisze, z czego jeden, jak już wspominałem, to „Menu”, drugi „Home”, a trzeci „Powrót”.

Gabarytami oba telefony są do siebie zbliżone, jednakże można zauważyć, że Iphone jest troszeczkę mniejszy.

Jest to uwarunkowane rozmiarami ekranów obu urządzeń.

W Iphone'ie przekątna ekranu to 3.5 cala, natomiast w X10 – 4 cale.

Sam wygląd telefonu to kwestia gustu, więc pominię ten fakt w recenzji.





Zapewne wielu czytelników tej recenzji zadaje sobie pytanie, czy faktycznie Xperia X10 może walczyć o miano „Iphone killer'a?”.
Moim zdaniem, jak najbardziej.

Będę porównywał kategoriami:

a) Ekran

W kwestii ekranu trudno wyznaczyć lidera tego porównania. Będę się tu jednak skłaniał w stronę Xperii X10.

Ekran Iphone'a ma większe nasycenie kolorów, ale za to ma tendencje do prześwietlania czerni.

Dodatkowo w starciu z Xperią w oczy rzuca się od razu inna cecha – rozdzielczość.

W przypadku telefonu Iphone 3GS to 320x480 pikseli. Ekran X10 wyświetla obraz w rozdzielczości 480x845 pikseli.

Większa rozdzielczość wpływa wyraźnie na ostrość obrazu.

b) Odtwarzanie muzyki

Każde z tych urządzeń wyposażone jest 3.5mm złącze audio oraz odtwarzacz multimedialny.

Porównując oba telefony na zestawach słuchawek Apple, Panasonic, Sennheiser oraz Philips mogę stwierdzić 3 rzeczy: w kwestii jakości odtwarzanej muzyki oba produkty stoją na takim samym, a jeśli nie to na bardzo podobnym poziomie Iphone posiada mocniejszy wzmacniacz przez co na słuchawkach gra głośniej. Może mieć to negatywny wpływ na charakterystykę dźwięku, aczkolwiek ja niczego takiego nie zauważyłem.

Odtwarzacz Xperii jest bardziej multimedialny, natomiast na chwilę obecną brakuje mu Equalizera. Mam nadzieję, że zostanie on dodany w nowych wersjach oprogramowania.

Iphone zwycięża w tej kwestii ze względu na wspomniany Equalizer. Sama głośność odtwarzania może być ważną cechą, gdy ktoś dobrze nie słyszy, bądź słucha muzyki w hałaśliwym otoczeniu.

c) Aparat

Korzystając z obu aparatów w celu wykonania zdjęcia lub nagrania filmu możemy dojść do jednego wniosku.

Aparat Xperii przewyższa aparat, który znajdziemy w Iphone'ie praktycznie w każdej kwestii.

Dla aparatów w telefonach komórkowych powyżej 3 megapikseli tak naprawdę matryca nie ma większego znaczenia.

Różnica pomiędzy Xperią a Iphone'em wynika z tego faktu, iż obiektyw X10 ma większą średnicę, która umożliwia przepływ większej ilości światła i wykorzystanie w większym stopniu matrycy. Chwała dla producentów Iphone'a, że nie wyposażyli go w większą matrycę, co na pewno skutkowałoby większą ilością szumu na zdjęciach. 3 Megapiksele w tym wypadku to rozsądny wybór.

Jeśli natomiast chodzi o Xperię, to trzeba przyznać, że pomimo również niekorzystnego stosunku obiektywu do matrycy, inżynierowie projektujący ten telefon poradzili sobie znacznie lepiej niż konkurencja. Zdjęcia zrobione za pomocą X10 charakteryzują się lepszym kontrastem, nasyceniem, kolorystyką oraz szczegółowością. Można stwierdzić, że to przepaść dzieląca te 2 telefony.

Podobnie jest, jeśli porównamy oba interfejsy aparatu. Jeden praktycznie ograniczony do robienia zdjęcia, natomiast drugi przypomina ten znany z kompaktowego aparatu.

d) Interfejs.

Niewątpliwie w tej kwestii Iphone był zawsze liderem proponując swoim użytkownikom niesamowitą prędkość oraz płynność obsługi. W Xperii nie jest jednak gorzej! Nowy telefon zaskakująco szybko i płynnie reaguje na polecenia.

W tej kwestii nie odstaje on od Iphone'a do pewnego momentu: nadmiaru otwartych aplikacji.

Problem ten bowiem nie dotyczy Iphone'a z racji tego, że jest on telefonem „jednozadaniowym”. Nie doświadczymy w nim praktycznie żadnej większej wielozadaniowości poza uruchomieniem odtwarzacza muzyki w tle.

W przypadku Xperii sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Tutaj możemy uruchomić kilka, a nawet kilkanaście aplikacji i płynnie się pomiędzy nimi przełączać. W momencie, gdy tych aplikacji jest zbyt dużo, telefon delikatnie zwalnia.

Na pocieszenie powiem, że nie mam tu na myśli 2-3 włączonych programów. W moich testach Xperia zachowała płynność przy włączonej grze, przeglądarce internetowej, odtwarzaczu muzyki oraz włączonej skrzynce wiadomości.

To sporo, biorąc szczególnie pod uwagę to, że wciąż mówimy o telefonie.

Który wypada lepiej? Tutaj trzeba sobie samemu odpowiedzieć na pytanie: czy potrzebujemy urządzenia, które w danej chwili będzie tylko telefonem, odtwarzaczem, aparatem lub konsolą do gier, czy może chcielibyśmy mieć telefon, który może być tym wszystkim naraz, robiąc to niewiele wolniej?

Odpowiedź na to pytanie pozostawiam czytelnikowi.

W kwestii interfejsu jest jeszcze jedna zasadnicza kwestia, która rzuca cię na nowy telefon Sony Ericsson'a - Multitouch.

Jest to technologia, która umożliwia nam kontrolę telefonu przy wykorzystaniu więcej niż jednego palca.

Ma ona swoje zalety, takie jak pisanie obiema rękami na klawiaturze, czy efektowne rozwiązania służące do zmiany rozmiaru zdjęcia, ale ma także wady. Korzystając z tej technologii czasem potrzeba nam „trzeciej ręki”, która przytrzymałaby telefon podczas naszego grania w autobusie oraz trzymania się poręczy. W dużej mierze jest to bardziej efektowne niż potrzebne, na dowód czego, sam Iphone wykorzystuje tę technologię do wykonywania zaledwie kilku prostych funkcji. Xperia, choć pozbawiona tej technologii jest w stanie dostarczyć równie przyjemnych doznań w kwestii obsługi telefonu, realizując rzeczy korzystające z multitoucha w inny, własny sposób.

Kolejną ważną kwestią jeśli chodzi o interfejs jest jego elastyczność.

Interfejs iPhone'a jest skrojony na miarę, ograniczając użytkownikowi dostęp do wszystkich plików w telefonie, czy instalacji własnych aplikacji. Jest ograniczony nawet do takich prostych czynności, jak wysłanie pliku zdjęcia za pomocą Bluetooth'a do innego telefonu, czy przeglądania własnych plików pdf wrzuconych do telefonu za pośrednictwem dostępnych darmowych aplikacji.

Xperia jest w tej kwestii bardziej swobodna z racji tego, że sam Android jest platformą otwartą, przez co nie nakłada tylu ograniczeń na użytkowników.

9. Bluetooth w X10

Przetestowałem ten telefon z kilkoma urządzeniami wykorzystującymi Bluetooth.

Xperia X10 wyposażona jest w moduł 2.0 EDR, który obsługuje praktycznie wszystkie, na obecną chwilę dostępne, profile Bluetooth.

Sprzęt nie wykazał żadnych problemów we współpracy z multimedialnymi głośnikami, takimi jak Sony Ericsson MBS-200 i MBS-400, jak i ze słuchawkami Bluetooth tej firmy. Wszystkie akcesoria, które były zgodne z poprzednimi modelami z serii Xperia, zgodne są także z X10.

Pewnym wyjątkiem jest zegarek Sony Ericsson MBW-150 oraz zestaw samochodowy Sony Ericsson HCB-150.

O ile w przypadku zestawu samochodowego wszystko działało poprawnie poza dostępem do książki telefonicznej znajdującej się w telefonie, to w przypadku zegarka nie można na chwilę obecną mówić o jakiegokolwiek współpracy.

Musimy poczekać na programy typu „Smart Watch”, które udostępnią obsługę zegarka dla nowej Xperii.

10. Podsumowanie.

Podsumowując mój czas spędzony z tym telefonem mogę śmiało stwierdzić, że jest to jeden z bardziej udanych telefonów jakkolwiek miałem w ręku. Miło zaskoczył mnie swoją szybkością, jakością wykonania oraz przyjemnością obsługi. Dobrze wypadł test wytrzymałości baterii. W moim teście ten telefon wytrzymał ok. 4 dni bez ładowania. Wpływ na to miały zapewne nowe algorytmu oszczędzania oraz szybka reakcja telefonu na zmieniające się otoczenie w kwestii regulacji poboru mocy. Trzymając go w ręku widzę dobry kierunek rozwoju telefonów. Jeśli nowe telefony będą tak udane, jak prezentowany przeze mnie model to możemy spodziewać się ciekawej rywalizacji o względy użytkownika.

Mogę śmiało stwierdzić, że w najbliższym czasie X10 będzie stanowić realne zagrożenie dla Iphone'a, a cena będzie kolejnym argumentem za japońsko-szwedzką produkcją.

11. Specyfikacja techniczna

System operacyjny: Google™ Android™ Donut version 1.6

Procesor: 1 GHz Qualcomm Snapdragon™ QSD8250

Wymiary: 119 x 63 x 13 mm

Waga: 135 grams

Ekran: 65,536 kolorów, TFT, 480x854 pikseli, 4.0 cale,
odporny na zarysowania

Pamięć: wewnętrzna 1Gb, zewnętrzna do 16Gb
(zależna od karty pamięci)

Obsługiwane sieci: UMTS HSPA 900, 1700, 2100

GSM GPRS/EDGE 850, 900, 1800, 1900

UMTS HSPA 800, 850, 1900, 2100

GSM GPRS/EDGE 850, 900, 1800, 1900

Prędkość transferu danych:

GSM GPRS Up to 85.6 kbps

GSM EDGE Up to 236.8 kbps

UMTS HSPA (upload) Up to 2.0 Mbps
(uplink, Cat 5)

UMTS HSPA (download) Up to 7.2 Mbps
(downlink, Cat 8)



XPERIA X10
od 14 kwietnia
w salonie firmowym

